Przemówienie ambasadora Stephena Mulla na otwarciu American Film Festival we Wrocławiu 21 października 2014 r.

Dziękuję, Panie Prezydencie. Cudownie jest wrócić do Wrocławia z okazji piątej edycji American Film Festival. Ambasada amerykańska jest dumna, że wspiera festiwal, który jest w rozkwicie i odbywa się w dynamicznym mieście, wybranym na Europejską Stolicę Kultury w 2016 roku. Święto amerykańskich filmów nie mogłoby się odbyć bez hojnego wsparcia sponsorów, partnerów medialnych i wolontariuszy.

Chciałbym pogratulować założycielowi i dyrektorowi festiwalu Panu Romanowi Gutkowi wizji i poświęcenia. Jak najbardziej na miejscu są również gratulacje dla dyrektor artystycznej festiwalu Pani Uli Śniegowskiej, której znakomita selekcja zarówno współczesnych, jak i klasycznych tytułów zachwyca publiczność od 2010 roku. Praca z tak utalentowanymi i oddanymi partnerami jest prawdziwym przywilejem.

Festiwal słynie z ogromnego bogactwa amerykańskich filmów, które nie doczekałyby się projekcji w polskich kinach. Tegoroczna edycja nie jest wyjątkiem. Obejmuje ona 70 tytułów, w tym 54 polskie premiery. Znajdzie się coś dla każdego, począwszy od najnowszych współczesnych filmów, poprzez najlepsze dokumenty, a skończywszy na klasycznych pozycjach z repertuaru amerykańskiego kina.

W trakcie tegorocznej edycji festiwalu będzie można obejrzeć cztery obrazy nakręcone przez nominowanego do Oskara amerykańskiego reżysera i scenarzystę Whita Stillmana. Będzie wśród nich bardzo wysoko oceniona przez krytykę trylogia: „Metropolitan", „Barcelona" oraz „The last days of Disco". Twórczość Stillmana wywołała żywą dyskusję na temat roli struktury klasowej w amerykańskim społeczeństwie.

Tegoroczna retrospektywa będzie poświęcona zdobywcy Oskara, scenarzyście i reżyserowi Orsonowi Wellesowi, amerykańskiej ikonie, którego przełomowa twórczość wycisnęła ogromne piętno na sztuce robienia filmów. To on jest autorem słów: „Film nigdy nie jest naprawdę dobry, o ile kamera nie znajduje się w głowie i oczach poety". Mam nadzieję, że będziecie Państwo mogli się rozkoszować tą „poezją" w „Obywatelu

Kane'ie" oraz w innych jego klasycznych filmach pokazywanych w trakcie festiwalu.

Oprócz bogactwa filmów ten znakomity festiwal oferuje również serię seminariów, wykładów, jak również dyskusji poświęconych zagadnieniom poruszanym w filmach, których projekcja odbędzie się w tym tygodniu.

Dziękuję Państwu, że przybyliście na American Film Festival. Mam nadzieję, że filmy, które obejrzymy, zmienią nas i zmuszą do przemyśleń nad wspólnym światopoglądem, bo piękno kina nie zna żadnych granic.